[...]ENTY[...] POCZTOWY OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. [...]aków, niedziela 27 sierpnia 1922. Nr. 230.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.122
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 40 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 930 — kwart. 2790 — M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 1050— „ 3150— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 1150— „ 3450— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 1600—, „ 4800— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20— Mk., wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85—. Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 100 Mk Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe

RUCH PRZEDWYBORCZY.

Pamiętajmy o kalendarzu wyborczym!

WYBORCY!

Strzeżcie Waszych praw wyborczych i pamiętajcie o tem, że na listę wyborców

do Sejmu

ma, wyjąwszy wojskowych w służbie czynnej, być wpisany każdy obywatel bez różnicy płci, który w dniu ogłoszenia wyborów, tj. 18. sierpnia ma ukończonych 21 lat wieku i to tylko w tym okręgu, w którym mieszkał przynajmniej od 17 sierpnia br.,

na listę zaś wyborców

do Senatu,

każdy wyborca do Sejmu, który w dniu 18-go sierpnia br. miał ukończonych 30 lat i w dniu tym zamieszkuje w okręgu wyborczym, tj. tam, gdzie wybiera do Sejmu, przynajmniej od roku tj. od 18 sierpnia 1921.

Dalsze narady bloku wyborczego mniejszości narodowych.

Warszawa. (M). W dniu 7 września odbędzie się plenarne posiedzenie bloku wyborczego mniejszości narodowych, dla ustalenia liczby mandatów i porządku w jakim kandydaci poszczególnych narodowości umieszczeni będą na wspólnej liście blokowej.

Ze strony Żydów kandydować mają do Senatu pp. dr. Schado i dr. M. Balaban.

Kancierz Seipl zaproponował Włochom unię celną z Austryą.

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse" donosi z Tryestu: W rozmowie z zastępcą pisma „Arena", wydawanego w Weronie, oświadczył minister Szanzer: Austrya zaproponowała nam unię celną. Unia taka z pewnością byłaby korzystna dla Austryi, musimy jednak propozycyę tę dokładnie przestudyować, aby zbadać, gdzie leżą interesy włoskie. (Ze strony urzędowej niema dotąd potwierdzenia informacyi o takiej propozycyi ze strony Austryi).

Wiedeń. PAT. Dzienniki przypisują podróży kanclerza Seipla do Werony wielkie znaczenie. Oficyalny komunikat podkreśla wprawdzie informacyjny charakter konferencyi kanclerza Seipla z ministrem Szancerem, natomiast doniesienia dzienników dają do poznania, że na konferencyi tej chodzić będzie o sprawę unii celnej między Włochami a Austryą. Depesze z Pragi do dzienników wiedeńskich wykazują, że z tego powodu Czechosłowacya jest zaniepokojona, a także zaniepokojenie ujawnia się i w Jugosławii. W kołach Małej Ententy są zdania, że unia celna między Austryą a Włochami naruszyłaby traktat pokojowy. Zdaniem dzienników kanclerz Seipl stara się przesilenie wewnętrzne Austryi przesunąć na teren międzynarodowy.

Wiedeń. PAT. „Neues Wiener Tagblatt" cytuje doniesienie „Berliner Tagblattu" ze strony dyplomatycznej, wedle którego Włochy są zdecydowane nie dopuścić do ewentualnego połączenia się Austryi z Niemcami, ani też do przyłączenia się Austryi do Małej Ententy. O tem stanowisku rząd włoski zawiadomił Wiedeń, Pragę i Belgrad i dał do zrozumienia, że każdy fakt dokonany w tym kierunku uważałby za zerwanie stosunków dyplomatycznych i za casus belli. Włochy są gotowe udzielić Austryi pomocy gospodarczej i finansowej w ramach możności. Są one także gotowe przyznać Austryi pewne ulgi celne i zrezygnować z niektórych postanowień układu z St. Germain.

Pogłoski o stanowisku Francyi

Paryż. (AW) Wiedeński korespondent „Temps'a", notuje pogłoskę, pochodzącą z dobrego rzekomo źródła, że rząd francuski miał zwrócić się z prośbą do dr. Benesza, ażeby ten szedł jak najwięcej na rękę Austryi, ażeby ją wyratować. Prócz tego miała Francya zaprosić kanclerza austryackiego do Paryża. Natomiast z francuskiej strony urzędowej donoszą, że o jakimkolwiek zaproszeniu kanclerza niema mowy, jak i również Francya podkreśla że i obecnie jest przeciwna przyłączeniu się Austryi do Niemiec, oraz, że stanowisko rządu włoskiego jest identyczne ze stanowiskiem rządu francuskiego.

Zaniepokojenie w Budapeszcie trwa.

Wiedeń. (AW). Wiadomości nadeszłe z Budapesztu świadczą, że poruszenie wywołane podróżą ks. Seipla do Pragi zatacza coraz to większe kręgi. Parlamentarne koła węgierskie które można uważać za wyraziciela opinii, są zdania, że rząd powinien wyzyskać nadarzającą się sposobność zwolnienia się z wykonania zobowiązań traktatu w Trianon.

Krzyk, który mąci spokój.

Kraków, 26 sierpnia.

(Wad.). „Tu Austrja felix, nube!“. Niech inne państwa kłopocą się o utrwalenie swego bytu, o wynalezienie mocnych podstaw istnienia, niech obcy mocarze wojują — Austrya zawsze drogą marjażu politycznego potrafi ominąć ciężkie wyboje na płaszczyźnie odwiecznego współzawodnictwa narodów.

Tak było niegdyś...

Po niefortunnem przecież pobrzękiwaniu szabli austryackiej w czasie wojny, konjunktura polityczna w nędznych resztkach naddunajskich po byłej wielkiej monarchii Habsburgów zmieniła się nie poznania...

Nawet wielki „Riesenrad“ praterski, nazywany powszechnie symbolem życia wiedeńskiego ulega zdemontowaniu...

Co tu dużo opowiadać:

trzeba pieniędzy...

Do prowadzenia wojny trzeba — jak to mówił Napoleon — trzech rzeczy:

Pieniędzy, pieniędzy i pieniędzy.

Do ujęcia życia powojennego w kraju okrojonym i zwyciężonym w karby pewnego systemu trzeba już czterech czynników: pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy i pieniędzy.

A w spadku po byłej wielkości pozostały li tylko dziesiątki tysięcy zdemobilizowanych dygnitarzy, przyzwyczajenie do wykwintu, szumne cesarsko-królewskie tytuły i ziejąca pustka w opancerzonym skarbcu państwa.

Kiedy przed dwoma miesiącami ster rządu republiki wiedeńskiej ujął minister w sutannie, złośliwi puścili sarkastyczny dowcip, że ks. Seipel został powołany do udzielenia ostatniego pomazania koronie austryackiej.

Mąż stanu, kształcony na pismach ewangelicznych a nadewszystko inspirowany w dziedzinie ekonomiczno-skarbowej przesłankami św. Mateusza: „Nie miejcie złota, ani srebra, ani pieniędzy w trzosach waszych!“, — wniósł w atmosferę rządową nad Dunajem skłonność do zaniedbywania kwestyi finansowej.

Wystarczyło zresztą, że rząd nie umiał powstrzymać naturalnego biegu wypadków na międzynarodowym rynku pieniądza.

Austrya — to inwalida wojenny, któremu amputowano wytwórczość przemysłową, spichlerz zbożowy i wszystkie inne części organizmu, bez jakich państwo samopas nie może wyruszyć na arenę polityczną.

Sytuacya, w jakiej się znalazła Austrya po negatywnej decyzyi londyńskiej w sprawie kredytów okazała się wprost rozpaczliwą. Wraz z nadzieją na kredyt runął plan banku emisyjnego, który miał, niczem morfina, dodać mocy żywotnej republice przypraterskiej.

Toteż na horyzoncie ukazały się złowrogie widma: drożyzna, głód, bezrobocie.

Wołano: chleba, pracy, pieniędzy!...

Całe państwo znalazło się w sytuacyi bezrobotnego... — To pewne — utworzone specyalnie „ateliers de charite“ pod egidą Ligi Narodów powinny mieć zastosowanie w wypadku kiedy społeczeństwo całe niema co robić, czem pracować i za co pracować.

Zbudowana ekonomia polityczna ks. Seipla zawiodła. Nie dały żadnego wyniku kokretnego, oczywista oprócz utraty prestige'u, pobożne modły i prośby o jałmużnę.

Rękę żebraczą wyciągano po kolei we wszystkie strony.

W Londynie zamiast 15 milionów funtów szterlingów otrzymano dobrą radę zwrócenia się do Ligi Narodów, rozmaite banki w rodzaju „Anglo-austryackiego“ wiele obiecują, a jednak we Wiedniu niema „ani złota, ani srebra, ani pieniędzy w trzosach“.

Toteż kanclerz dr. Seipl wygłosił na radzie ministrów znamienne kazanie: — mówił — „całe zagadnienie środkowo-europejskie byłoby o wiele prostsze do rozwiązania i nie ukształtowałoby się było wogóle tak poważnie, [illegible] traktowana sprawa Austryi. Tak zaś, jak obecnie sprawa się przedstawia, zagadnienie to wcześniej, niż świat się spodziewa wejdzie w stadyum kryzysu“.

Potem rozpoczęto w Wiedniu komentować te słowa, puszczano na ich podstawie pogłoskę, iż rząd zamierza zarzucić dotychczasową politykę finansową i los Austryi oddać zarządowi jakiejś zagranicznej, o niewiadomym na razie składzie, komisyi.

A potem ksiądz dr. Seipl wyruszył w podróż po Europie.

Oparł się o trzy geograficzne punkty, którym mógłby podporządkować swoją nową „politykę czynu“.

Stąd nowe wersye, nowe przypuszczenia. Wyciąga się z archiwum średnio-europejskiego myśl połączenia z Niemcami, imputuje się projekt konwencyi gospodarczej z Czechosłowacyą lub Włochami.

Tyle jedynie wiadomo, że Benesz znów odesłał kanclerza austryackiego do Ligi Narodów, obiecując w dobroci serca swego moralne poparcie sprawy.

Kwestya ratunku dla Austryi została już umieszczona pomiędzy punktami porządku obrad najbliższej sesyi Ligi Narodów.

Mocarze polityczni świata powinni sfinansować gruntowną kuracyę inwalidy wojennego, którego krzyki mącą spokój spacyfikowanej Europy.

Min. Narutowicz o położeniu Polski na terenie międzynarodowym.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (M). Na dzisiejszej konferencyi prasowej odbytej wieczorem w ministerstwie spraw zagranicznych, minister Narutowicz oświadczył przedstawicielom prasy, co następuje:

Jak temu wielokrotnie była sposobność dać wyraz, zagraniczna polityka polska nie ulega zmianie. Jej ogólnych zasad omawianych przez moich poprzedników i przezemnie nie potrzebuję tu przedstawiać. Chcę tylko poruszyć aktualne zagadnienia doby obecnej.

1) Stosunek do wielkich mocarstw: Stajemy wobec poważnych międzynarodowych trudności, wynikających z kryzysu ekonomicznego w Europie, którego niestety ostatnie wielkie konferencye nie zdołały załagodzić. Do tego dołączyła się sprawa odszkodowań niemieckich w Londynie. Sprawa ta nie może być dla nas obojętna, bo dotyczy ona nietylko najżywotniejszych interesów naszego sojusznika Francyi, ale pozatem mam przekonanie, że nie może ona zamącić stosunków między mocarstwami, na których solidarności opiera się pokój świata. Dlatego naszem życzeniem będzie przyczynić się do usunięcia wszelkich trudności i do utrzymania przymierza aliantów.

Następnie przeszedł minister do sprawy konferencyi praskiej, oświadczając, że będzie tam mowa o stosunku do wielkich mocarstw oraz do mniejszości narodowych. Minister uważa, że zrozumienie konieczności liberalnego ich (mniejszości) traktowania, jak i jednak niedopuszczenia do naruszenia zasady suwerenności, — będą myślą przewodnią tej konferencyi. Dalej uważa minister, iż wobec ważnych kwestyi polityki światowej, pewne różnice, jakie powstały w stosunku Polski do Czechosłowacyi muszą przejść na dalszy plan.

Następnie podniósł minister donośne znaczenie podróży Nacz. Państwa do Rumunii oraz przyjazdu delegacyi jugosłowiańskiej do Warszawy.

W sprawie Galicyi wschodniej oświadczył p. Narutowicz, iż nie wątpi ani na chwilę, że mocarstwa sprzymierzone uznają prawa Polski do Galicyi wschodniej. Jeżeli jest jaka przyczyna zwłoki w formalnem uznaniu prawa Polski, to minister sądzi, iż można ją przypisać trosce aliantów o mniejszości narodowe. Dla załatwienia tej sprawy przedstawi rząd sejmowi projekt autonomii dla Galicyi wschodniej, przyczem p. minister nie wątpi, że mocarstwa sprzymierzone przyjmą taki projekt z uznaniem.

Dalej poruszył p. Narutowcz sprawę stosunku Polski do państw bałtyckich, oświadczając, że stosunki są dotąd bliskie, a mają na celu zapewnienie pokoju na wschodzie Europy. W tej myśli przyjęła Polska zaproszenie rządu sowietów na konferencyę rozbrojenia w Moskwie. Dłuższy ustęp poświęcił minister stosunkowi Polski do Litwy kowieńskiej. Minister podkreślił bezowocne próby Polski porozumienia się z Kownem, przyczem stwierdził, że sprawę Wilna uważa rząd polski za ostatecznie rozstrzygniętą przez wyrażenie woli ludności.

Przechodząc do stosunków polsko-rosyjskich zaznaczył p. Narutowicz, że w ostatnich czasach nastąpiło pewne korzystne odprężenie. Dało się to odczuć w czasie wizyty Litwinowa w Warszawie.

Omawiając sprawę stosunków z wol. miastem Gdańskiem, zaznaczył p. Narutowicz, że nadeszła wiadomość, że komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, gen. Hacking, odmówił Polsce prawa witania obcych flot i przedstawicieli zagranicznych, przybywających do Gdańska. Minister polecił delegatowi Polski przy Lidze Narodów wnieść protest przeciwko tej decyzyi. Stosunki z Niemcami kształtują się pod znakiem rokowań gospodarczych, które mają pomyślny przebieg. Na zakończenie poruszył min. Narutowicz sprawę bliskiego i dalekiego Wschodu, podając, że wkrótce zostanie zawarta umowa handlowa między Polską a Japonią.

Wstępne narady przed otwarciem konferencyi praskiej.

Marienbad. PAT. Prezydenci ministrów Pasicz i Benesz zebrali się dziś o godzinie 10 na konferencyę. Obrady trwały cały dzień. Przedyskutowano wszystkie kwestye międzynarodowej polityki, w szczególności kwestye dotyczące obu krajów. Obaj szefowie rządów skonstatowali zupełną zgodność w swoich poglądach. Wkońcu obradowano nad sojuszem między obu krajami. Na podstawie ogólnego porozumienia się dotychczasowy sójusz został przedłożony i uzupełniony. Obok porozumienia politycznego zgodzili się obaj premierzy na to, że mają być poczynione nowe zabiegi w sprawach gospodarczych, finansowych i handlowych, celem wzmożenia położenia w obu krajach.

Narady państw bałtyckich z udziałem Polski.

Warszawa. (AW). Ministrowie spraw zagranicznych Finlandyi, Estonii i Łotwy oraz polski charge d'affaires w Estonii, p. Neumann odbyli konferencyę w Rewlu, która ma związek z rozpocząć się mającą sesyą Zgromadzenia Ligi Narodów.

Polska, Finlandya i układ warszawski.

Warszawa. (M.) Premier Nowak przyjął dziś posła Finlandyi w Warszawie. Przedmiotem narad była ostatnia nota Finlandyi do Polski, w której rząd fiński komunikuje, iż parlament zajmie się wkrótce sprawą ratyfikacyi układu warszawskiego.

Wobec zwyżki walut.

Rekordowy kurs dolara. — Bezczynność rządu. — Czy marka nasza dzieli losy niemieckiej? — Konieczność interwencyi P. K. K. P.

(sn). W chwili, gdy waluta naszego sąsiada i sprzymierzeńca, korona czeska, zwolna, ale stale podnosi swą wartość i zbliża się już do poziomu „szlachetnych" walut zachodnich, tak, iż Czesi sami starają się tą zwyżkę powstrzymać, równocześnie nasza waluta zbliża się coraz bardziej do stanu, w jakim znajduje się pieniądz państwa najnieszczęśliwszego — Austryi i państwa najgorzej rządzonego — Rosyi. Na razie wprawdzie oddziela nas od tych dwu państw dość znaczny dystans walutowy, jednakże szybkość, z jaką dolar podskoczył od 2—3 miesięcy, bijąc rekordową swą wysokość z krytycznego czasu w jesieni ubiegłego roku i dochodząc do 9,300 mkp., budzić musi w każdym z nas jak najgorsze obawy. Obawy te wzmocnić się muszą jeszcze na widok bezczynności i bezradności naszych miarodajnych czynników rządowych, które literalnie nic nie czynią, by tę katastrofalną haussę walut powstrzymać. Lansuje się co najwyżej informacye, tłumaczące spadek marki polskiej równoczesnym spadkiem waluty niemieckiej, z którą jakoby pieniądz nasz jest ściśle związany, tak iż dzielić musi wszyskie jej losy. Tłumaczenie to jednak jest stanowczo nie wystarczające i nie może zwolnić rządu naszego od obowiązku szybkiej i energicznej akcyi. Przypuściwszy bowiem, że związek ten rzeczywiście istnieje, zapytać się musimy, dlaczego nie starano się dotychczas przez 4 blisko lata, od zależności tej Polskę wyswobodzić, tak jak to z powodzeniem zrobiła Czechosłowacya? Nie wchodzą tu wszakże w grę żadne nieubłagane i konieczne prawa ekonomiczne, któreby skazywały nas na wieczny i fatalny związek z walutą niemiecką, gdyż sytuacya gospodarcza jak i polityczna Polski jest zupełnie inna a w każdym razie korzystniejsza od Niemiec. Jednakże związek naszej waluty z niemiecką jest w istocie bardzo luźny i ogranicza się tylko do tego jednego faktu, że skutkiem lichej kontroli granicznej Niemcy u nas zaopatrują się w waluty szlachetne, potrzebne im do spłat reparacyjnych, tak, iż w okresie zwiększonego zapotrzebowania tych walut przez Niemcy kursy tychże równocześnie u nich i u nas się podnoszą. Proste zestawienie obecnego kursu marki niemieckiej u nas z kursem jej z przed kilku tygodni lub miesięcy wykazuje przekonywująco, że nie może być mowy o jakimś ścisłym związku obu walut.

Poprzednikowi obecnego ministra skarbu zarzuca się, że sztucznie podtrzymywał kurs marki za pomocą operacyi giełdowych i zarzut to słuszny, bo najwłaściwszym sposobem stabilizacyi waluty jest uporządkowanie finansów, w którym to kierunku powinien był p. Michalski skierować swe zabiegi sanacyjne. Obecnie jednak nietylko, że nie widać żadnej akcyi mającej na celu zrównoważenie budżetu, ale nie czyni się nawet tego, co robiono dotychczas, a przecież nie byłoby rzeczą trudną dla PKKP przez ofiarowanie części swego zapasu walut wstrzymać ich zwyżkę i zapobiedz panicznej ucieczce przed marką polską. Ufamy, że acz późno, nasza instytucya emisyjna zdecyduje się przecież na ten konieczny krok.

Głowę w piasek.

Kraków, 25 sierpnia.

Wydymiły się kominy prasy endecko-żydożerczej, która jednomyślnie w czambuł potępiła blok mniejszości narodowch, pasując go na „wewnętrznego wroga" Rzeczypospolitej. Głosy te nikogo nie zadziwiły, ani też nie zaniepokoiły, bo chyba tylko naiwni liczyć jeszcze mogli na objektywną ocenę ze strony tych żywiołów, które nigdy nie umiały spojrzeć dalej, jak na długość własnego nosa. Zwykłą też u nas rzeczy koleją wrzask prasy szowinistyczno-endeckiej i konserwatywnej zagłuszył wszelkie inne głosy, które teraz zwolna zaczynają się podnosić ze strony demokratycznej części społeczeństwa polskiego. Wczoraj przytoczyliśmy wyimek z artykułu „Robotnika", który — dziś podnieść to należy — jedyny zdobył się na rzeczową i objektywną, pozbawioną jakiejkolwiek żółci, niechęci, ocenę stanowiska mniejszości narodowych w okresie wyborczym. Podnieść to należy z uznaniem, bo już ideowa siostrzyca „Robotnika" — krakowski „Naprzód", nie umiał utrzymać się na poziomie naczelnego organu PPS. I tak pisze „Naprzód" w artykule pt.: „Wobec zbliżających się wyborów":

„Najobszerniej prasa dotychczas rozpisuje się na temat bloku mniejszości narodowych, utworzonym dla zapewnienia należnej im liczby mandatów. Do bloku tego przystąpili Żydzi, Niemcy, Rosyanie, Białorusini i Ukraińcy Pomijając okoliczności, że zawcześnie jeszcze mówić o bloku jako o fakcie dokonanym, gdyż np. wśród samych Żydów zdania są podzielone, to naszem zdaniem blok ten nie przyniesie tym mniejszościom spodziewanych korzyści. Przemawiają przeciw niemu przedewszystkiem względy — geograficzne. Jaka może być łączność i jaka może być wzajemna pomoc Niemców mieszkających masowo na zachodnich, a Żydów mieszkających masowo na wschodnich kresach Polski? Jaką gwarancyę mają zblokowane stronnictwa poza spisanym paktem, co do którego wartości same chyba nie mają złudzenia, że np. Białorusini, znani z czynnego antysemityzmu, pójdą za głosami tych ludzi, którzy w ich imieniu blok ułożyli? Najdrażliwszą dla bloku jest sprawa z Rusinami, bo ci — jak wiemy z najpewniejszego źródła — wcale jeszcze nie ustalili, czy wogóle wezmą udział w wyborach, a jeżeli wezmą — to masowo po stronie moskalofilskiej, która z pewnością do bloku nie przystąpi".

Pod zewnętrznym pokostem spokojnego rozważania kryje się przemyślna hipokryzya, owinięta watą rzeczowych rzekomo argumentów.

Oczywiście od tonu owego nie odbiega też lwowski organ PPS., „Dziennik Ludowy", który w stylu „Naprzodu" pisze m. in.:

„Niepomyślnem następstwem ordynacyi wyborczej, utrudniającej mniejszym stronnictwom uczestnictwo w podziale mandatów państwowych, jest utworzenie się bloku mniejszości narodowych w całej Polsce, w skład którego wchodzą Niemcy, Żydzi, Białorusini, część Rusinów, która weźmie udział w wyborach, Rosyanie. Wystawią one wspólne listy okręgowe i wspólną listę państwową, by jaknajwiększą ilość posłów do Sejmu wprowadzić. Jest kwestyą odrębną, czy blok ten z tak różnych żywiołów złożony, będzie długotrwały i czy nie dałoby się go było uniknąć. Faktem jest, że istnieje — i z tego wynika stąd potrzeba baczności i energicznego działania z polskiej strony". (Podkreślenia nasze — Red. „N. Dz."). To stwierdzenie, jak na organ socyalistyczny — wcale znamienne.

Bardziej jednak zaaferowaną wychodzi z kampanii antyblokowej mocno wyłysiała z pierza demokratycznego krakowska „Reforma". Przedewszystkiem sprostować musimy „małe" fałszerstwo, jakiego nieprzyzwoicie dopuszcza się „Reforma". Oto dowodzi ona: „Obok syonistów i Niemców weszły doń (scil. do bloku) wszystkie nasze narodowości wschodnie". Dopuszcza się więc tu „Reforma" podstępnego fałszerstwa, chcąc świadomie wprowadzić w błąd opinię publiczną, jakoby ze społeczeństwa żydowskiego jedynie syoniści uczestniczyli w bloku, podczas gdy wiadomo, że **wszystkie** żydowskie stronnictwa mieszczańskie opowiedziały się bezwzględnie za ideą bloku, a Szlome Emunch nawet przez swego reprezentanta krakowskiego, p. Deutschera.

W samej rzeczy przyczyny utworzenia bloku szuka „Reforma" całkiem słusznie w niesłychanie tendencyjnej ordynacyi wyborczej, dla której nie szczędzi ostrych słów krytyki. Omawiając dalej sprawę mniejszości narodowych, pisze „Reforma":

„Państwo polskie liczy około 30% mniejszości narodowych. Jest to liczba tak wielka, że nie podobna jej zasłonić niczem lub w jakikolwiek sposób zredukować przy takim systemie demokratycznym jak nasz. Z politycznemi konsekwencyami istnienia w państwie tak wielkich mniejszości potrzeba się oswoić i zawczasu przyzwyczaić się do myśli, że idyliczne stosunki, które panowały w pierwszym Sejmie, zawierającym tylko drobny ułamek tych mniejszości, skończyły się i w żadnym nowym Sejmie, o ile zechcemy go utrzymać na podstawach współczesnej demokracyi, nie powtórzą się. Utworzenie obecnego bloku mniejszości narodowych jest przypomnieniem tego faktu, o którym stronnictwa polskie zbyt pochopnie zapominają, że mianowicie właściwe nasze trudności polityczne zaczną się dopiero wtedy, kiedy w naszych ciałach ustawodawczych zjawią się pełne reprezentacye naszych mniejszości narodowych".

A więc wylazło szydło z worka. „Reforma" w zasadzie zgodziłaby się na eksterminacyjną politykę endecką wobec mniejszości, ale radzi ją odroczyć na później, nie uprawiać jej jeszcze teraz wobec bloku mniejszości, ale przenieść ją do — przyszłego Sejmu. Oto co „demokratyczny" polityk zaleca polskim mężom stanu:

„Stawanie wobec nich już teraz na stanowisku nacyonalistycznem i szowinistycznem jest niewątpliwie złem przygotowaniem się do skutecznego pokonywania tych trudności".

A więc „nie teraz" — w myśl instrukcyi „Reformy" — ale później, w Sejmie! I to wypisuje organ mieniący się demokratycznym w 41 roku swego istnienia! Prawdziwy zmierzch bogów demokratycznych!

Ruch przedwyborczy.

Piastowcy o bloku mniejszości nar.

Naczelny organ Piastowców „Kuryer Lwowski" pisze m. in.:

„Rozwydrzenie nacyonalistyczne, któremu prze wodzą grupy wyżej wymienione, doprowadziło do stworzenia drugiego, nie mniej sympatycznego bloku. Dokonał się sojusz wyborczy mniejszości narodowych, Żydów, Niemców, Białorusinów i Ukraińców, z wyjątkiem wsch. galicyjskich, który ma na celu sparaliżowanie niekorzystnych postanowień ordynacyi wyborczej.

Do sojuszu tego nie przystąpiły stronnictwa socyalistyczne tych narodowości, jest to blok ściśle nacyonalistyczny. Ten mniejszościowy sojusz wyborczy, mający poważne widoki zdobycia kilkadziesiąt mandatów niewątpliwie przeznieni się w instytucyę trwałą i nie daleko będziemy od stworzenia stałej kapeli sejmowej, która u schyłku żywota sejmu galicyjskiego. tak zamaszyście wygrywała mu pogrobowe pienia".

GŁOS ORGANU DE ROSSETA.

Również „Gazeta Poznańska", organ Zjednoczenia Mieszczańskiego biada w podobnym stylu: „Ot, jak się przedstawia wynik żałosny polityki niemądrej narodowej demokracyi i Witosowców. którzy przeprowadzili procedurę wyborczą! Ta niesprawiedliwa procedura wyborcza, przed którą nasz Klub Mieszczański przestrzegał endeków, spowodowała, że Rusini połączyli się z Żydami, których zresztą tak jak my nienawidzą!"

MIN. KAMIEŃSKI O BLOKU.

Podczas przyjęcia pos. Mendelsona poruszył min. Kamieński sprawę bloku mniejszości narodowościowych. P. minister robił pewne uwagi w sprawie zawarcia bloku. Jakiej treści były owe uwagi o tem pos. Mendelson milczy...

BIURO WYBORCZE PRZY T. Ż. R. N.

Przy sekcyi do spraw wyborczych przy T. Ż. R. N. powstał specyalny oddział dla spraw związanych z prawnem i technicznem przeprowadzeniem wyborów. Zadaniem biura będzie usuwanie prawnych i technicznych szykan, ewentualnie stosowanych przy wyborach wobec wyborców żydowskich. Oddział rozesłał już okólnik do miast prowincyonalnych w sprawie udziału Żydów w wyborach.

SPRAWA OBYWATELSTWA TZW. OBCOKRAJOWCÓW.

Onegdaj odbyła się w Warszawie konferencya wojewodów kresowych. W konferencyi pod przewodnictwem Ministra Spraw Wewnętrznych wzięli udział wojewoda poleski Downarowicz, wołyński — Mickiewicz, nowogródzki — Rączkiewicz i delegat rządowy dla Wilna p. Roman. Poza ogólnemi sprawami, związanemi z wyborami, konferencya zajmuje się sprawą obywatelstwa tzw. obcokrajowców", którzy mają prawo do obywatelstwa polskiego.

* * *

Min. spraw wewn. wyjaśnił, że mieszkańcy kresów, jeśli wylegitymują się z paszportu, biletu wojskowego, wyciągu ksiąg meldunkowych itp., że są obywatelami polskimi, tj. stałymi mieszkańcami miejscowości, należących teraz do Rzeczypospolitej Polskiej, będą mieli prawo wyborcze. Jest to uchwała konferencyi wojewodów na kresach. Uchwała ta, według zapewnienia p. ministra będzie komentowana w duchu liberalnym i nie grozi mieszkańcom kresów pozbawieniem praw wyborczych.

* * *

Na zebraniu związku administratorów i rządców żyd. w Warszawie w sprawie techniki wyborczej przedstawiciele powyższego związku poinformowali zebranych, że otrzymali instrukcye od komisarza rządu, żeby na listy wyborców nie zostali wciągnięci mieszkańcy kresów, o ile nie posiadają dokumentów, stwierdzających ich stałe zamieszkanie w Warszawie przed wojną tj. w roku 1914.

Wiadomość ta niewątpliwie poruszy opinię żydowską, jako najbardziej zainteresowaną. Posłowie żydowscy z pewnością zainterpelują odnośne czynniki w tej kwestyi.

BIAŁORUSKI CENTRALNY KOMITET WYBORCZY.

W Wilnie utworzono Białoruski Centralny Komitet Wyborczy, którego przedstawiciele brali już udział w warszawskiej konferencyi mniejszości narodowościowych. W skład komitetu weszły wszystkie białoruskie organizacye polityczne w Polsce, wyjąwszy grupę aktywistów białoruskich, działających w Grodzieńszczyźnie, oraz grupę Aleksiuka i Pawlikiewicza. Obecnie Komitet Centralny prowadzi pertraktacye z grupą aktywistów. Programem Komitetu jest obrona białoruskich interesów narodowych w drodze parlamentarnej, przeprowadzenie na ziemiach wschodnich uchwalonej przez Sejm reformy rolnej oraz [illegible] siedzibą B. C. K. W. jest Wilno. Do prezydyum Komitetu wchodzą pp. Łuckiewicz (prezes), Tarasskiewicz (wiceprezes), ks. Stankiewicz i Jaremicz (sekretarze).

S. R. I TRUDOWICY WOBEC WYBORÓW.

W związku z wyborami odbyła się konferencya S. R. i włościan- trudowików, na której wybrano centralny komitet wykonawczy i zatwierdzono wspólny program. Organizacya ta przybrała nazwę: „Związek włościan-trudowików Ziem Wschodnich". W programie swym związek przedewszystkiem podkreśla, że stoi na gruncie interesów klasowych pracującego włościaństwa. W stosunku do państwa polskiego związek deklaruje swą zupełną lojalność, a w stosunku do kwestyi narodowościowej na kresach wschodnich, będzie uznawał bezwarunkowo prawo ludności białostockiej, ukraińskiej i rosyjskiej do używania swego języka w urzędach i szkołach. W celu omówienia spraw wyborczych komitet wykonawczy zwołuje do Warszawy na początek września ogólny zjazd przedstawicieli związku.

UNIA NARODOWO-PAŃSTW. NA WOŁYNIU.

Dnia 19 bm. odbyło się w Łucku, zwołane przez Unię N. P., zebranie. Po przemówieniach posła Kamienieckiego, inż. J. Lipkowskiego i in., zebrani przyjęli następującą rezolucyę:

1) Zebranie uważa, że zadaniem przyszłego Sejmu winno być wprowadzenie w życie swobód, zagwarantowanych konstytucyą, oraz przeprowadzenie przewidzianej ustawą reformy rolnej i prawodawstwa społecznego.

2) Uważając, że obowiązkiem mniejszości narodowych w Polsce jest bezwzględna lojalność w stosunku do państwa polskiego, zgromadzeni uważają, że mniejszościom tym, zgodnie z literą i duchem naszej konstytucyi, winny być zapewnione warunki swobodnego rozwoju kulturalnego i narodowego.

3) Wobec ustalenia terminu wyborów do ciał prawodawczych w całej Polsce, zgromadzeni wyrażają mocne przekonanie, że granice wschodnie państwa zostały ostatecznie rozstrzygnięte przez traktat ryski, i że wszelkie poddawanie tych granic w wątpliwość na terenie międzynarodowym, jako wrogie względem państwa polskiego, winno być z całą stanowczością odparte.

ZALĄŻEK BLOKU SOCYALISTYCZNEGO W KATOWICACH.

W Katowicach powstał zalążek bloku socyalistycznego, stojącego na gruncie autonomii narodowej dla wszystkich mniejszości. Przedstawiciele tego bloku zapewniają, że w przyszłym Sejmie uprawiać będą demokratyczną politykę narodowościową.

GENERALNY KOMISARZ WYBORCZY.

Generalny komisarz wyborczy p. Bresiewicz urzęduje aż do instalacyi osobnego biura w gmachu ministeryum spraw wewnętrznych.

Dr. Tadeusz Bresiewicz generalny komisarz wyborczy, urodził się w Krakowie w r. 1862, tu ukończył szkołę średnią, oraz wyższą, poczem wstąpił do prokuratoryi skarbu, a następnie przeszedł do prokuratury sądowej. W r. 1897, przy urządzaniu w byłej Galicyi nowego sądownictwa wstąpił do służby sądowej i pracował jako sędzia jednostkowy, przewodniczący sądu przemysłowego, oraz radca sądu odwoławczego. W r. 1906 powołany został do ministerstwa sprawiedliwości w Wiedniu, gdzie zajmował się działem spraw krajowych przez 8 lat, zaś przed samą wojną przeszedł, jako radca dworu do sądu najwyższego. Od r. 1919 pracuje, jako członek sądu najwyższego w Warszawie.

PRZYGOTOWANIA WYBORCZE W WARSZAWIE.

Magistrat już przystąpił do przygotowania 340 lokali na biura wyborcze. W pierwszym rzędzie na cel ten zostały przeznaczone lokale szkół miejskich, zakłady sanitarne i lokale rad opiekuńczych. Magistrat zwrócił się także do państwowych, społecznych i przemysłowych instytucyi z prośbą wypożyczenia lokali na biura wyborcze. Lokale muszą być przygotowane w ciągu bieżącego tygodnia, gdyż według kalendarza wyborczego w poniedziałek 28-go bm. ma być opublikowany podział miasta na okręgi wyborcze, jakoteż adresa biur wyborczych.

Wojewoda warszawski zwrócił się do prezydenta miasta o spowodowanie przez Radę miejską wyboru 2 członków i 2 zastępców do Komisyi okręgowej nr. 2. Komisya ta, której siedzibą będzie Warszawa, obejmuje powiaty: warszawski, radzymiński i mińsko-mazowiecki.

KANDYDACI ORTODOKSYI.

„Nasz Kuryer" dowiaduje się: Wśród kandydatów na posłów do Sejmu z ramienia „Szlojme Emunei Israel" wymieniają rabina Szapiro z Sanoka, którego organizacya chciała także wprowadzić na naczelnego rabina m. Warszawy. [illegible]

Echa zajść katowickich.

Warszawa. (Tel. wł.). Poseł U. Mendelson **interweniował** u ministra spraw wewnętrznych **Kamieńskiego** w sprawie ekscesów antyżydowskich w Katowicach. Pan minister spraw wewnętrznych Kamieński był już o zajściach poinformowany. P. minister oświadczył, że wczoraj w Warszawie bawił jeden z naczelników departamentów województwa śląskiego, z którym konferował w sprawie niedopuszczania do ekscesów wobec ludności żydowskiej, **polecając** mu przedsięwziąć energiczne kroki.

Aresztowania ekscedentów.

Katowice. (Tel. wł.). Policya aresztowała około 20 ekscedentów.

Koalicya endecko-orgeszowska w Katowicach.

Sprawozdawca „Robotnika" wnosi na podstawie informacyj, jakie w związku z ekscesami katowickimi zasięgnął na miejscu, że „wystąpienia te, skierowane są wogóle przeciwko przyjezdnym bez różnicy wyznania i pochodzenia pod hasłami antysemickiemi. Ma się tu do czynienia ze zbiegiem usiłowań, pochodzących ze strony bojówek endeckich, oraz ze strony istniejących jeszcze obecnie na G. Śląsku pod zmienioną postacią organizacyi orgeschowych i stosstruplerskich.

Endekom chodzi, jak zwykle o hecę antyżydowską, a stosstruplerom — o stworzenie pozorów dezorganizacyi, panującej rzekomo na części G. Śląska przyznanej Polsce. Zaszczytna dla obu czynników współpraca!".

„Robotnik" o szczegółach w czasie ekscesów.

W numerze czwartkowym „Robotnika" czytamy: „Uczestnik wycieczki akademickiej po Małopolsce i Śląsku (b. powstaniec górnośląski), który wczoraj powrócił z Katowic do Warszawy komunikuje nam nast. epizod zajść antyżydowskich, jakich widownią są od paru dni Katowice i okolica:

Wracając ze Śląska pociągiem z Królewskiej Huty do Warszawy, zmuszony byłem zatrzymać się w Katowicach, aby nabyć bilet do Warszawy, na stacyach bowiem górnośląskich sprzedają bilety bezpośrednie do Wrocławia, Berlina, Frankfurtu, byle nie do.. Polski. Jedynie w Katowicach wydają bilety za dawną granicę polsko-śląską i to tylko do Sosnowca. Na stacyi dowiedziałem się, że już od 2 dni trwają w mieście ekscesy antyżydowskie (kilka osób zostało nawet zabitych). Ekscesy jak mnie informował bezstronny zupełnie znajomy prowadzone są przez b. podejrzane żywioły (podobno przez b. orgeschowców), i dotykają nietylko Żydów, ale i wogóle przyjezdnych z innych dzielnic Polski.

Jechałem z kolegą Dowborczykiem, któremu kilkakrotnie zwracałem w drodze uwagę, że zwiedzając kopalnie i huty mógłby robociarzy nie kłuć w oczy swoim dowborskim t. zw. „katolickim" krzyżykiem.

Dowborczyk był ciemny brunet. Siedzieliśmy w pociągu warszawskim i czytaliśmy gazety. Nagle otwierają się drzwi wagonu i wpada banda podejrzanych osobników, zupełnie przypominających każdemu, kto uczestniczył w powstaniach górnośląskich, niemieckich stosstruplerów. Ochrypłym, pijanym głosem jakieś indywiduum zapytuje groźnie mego współtowarzysza: „jesteś pierunie Żyd"?

Zaczynamy się śmiać. Banda staje się jeszcze bardziej natarczywa. Śmiejąc się jeszcze wskazuję na „katolicką" odznakę mego współtowarzysza podróży, mówiąc: „chyba to nie Żyd".

„To wy pierońskie Żydy, wy, galicycki z Kongresówki chowacie się za ten krzyż" — odpowiadają z bandy.

Wówczas podniosłem głos i ciupagę zakopiańską i zmusiłem ich do opuszczenia pociągu.

Po tym incydencie **zabraliśmy się spokojnie do przeglądania gazet. Pociąg ruszą. Nagle otwierają** się drzwi, wpada jakiś drab i z całej siły **uderza** mego towarzysza w głowę.

Nawet nie zdążyłem się obejrzeć, jak napastnika już nie było. Towarzysz mój nie doznał na szczęście groźniejszego obrażenia głowy — ale bądź co bądź padł ofiarą chuligaństwa, co zapewne tem przykrzejsze być musiało dla niego, że— sam jest antysemitą..."

Od wydawnictwa

Nadzwyczajne podwyżki płac, zwiększone koszta papieru i druku, podwyższenie należytości pocztowych, telegraficznych i kolejowych zmuszają podpisane wydawnictwa dzienników krakowskich do podniesienia ceny numerów pojedyńczych od 1-go września br.

na 60 marek polskich

oraz równoczesnej regulacyi ceny prenumeraty w odpowiednim stosunku.

Wydawnictwa: Czasu, Gońca Krakowskiego, Głosu Narodu, Ilustr. Kuryera Codziennego, Naprzodu, Nowej Reformy i Nowego **Dziennika.**

O szkolnictwo żydowskie w Wilnie.

Wilno. „Unser Frajnd" donosi: W czasie konferencyi dra Wygodskiego z kuratorem wileńskiego okręgu szkolnego w sprawie szkolnictwa żydowskiego na Wileńszczyźnie, doradził kurator drowi Wygodskiemu, aby przedstawił sprawę premierowi Nowakowi. Dr. Wygodski przystał na to i poprosił kuratora, aby w czasie swego pobytu w Warszawie, dowiedział się, czy i kiedy może premier przyjąć dra Wygodskiego na posłuchaniu.

W niedzielę otrzymał dr. Wygodski telegram od p. kuratora, w którym zawiadamia, że premier Nowak przyjmie go we środę. Dr. Wygodski przybył do Warszawy we wtorek. Konferencya, której tematem będą głównie sprawy szkolnictwa żydowskiego i wyborców, miała się odbyć we środę, odroczono ją jednak do czwartku.

Semicki skład antysemickiego pisma.

W „Najer Hajnt" czytamy: Znane pismo antysemickie „Rzeczpospolita" zwalczająca wpływy żydowskie, posiada ciekawy **zespół** redakcyjny. **I tak, jednym ze współpracowników pisma tego, używający signum w. m. jest p. Wiktor Natanson. Redaktorem nocnym jest p. Sapir. Korespondent berliński nazywa się Goldscheider (Gorycki).**

Współpracownikiem pisma jest **prof. Julian Kleiner jako recenzent** książek. **Kronikę redaguje** p. Leon Poncz-Ponczewski. **Pisuje też artykuły** p. Irena Panenkowa, **której prawdziwe nazwisko** brzmi Jawetz. (Nie mówiąc **już o naczelnym redaktorze** dolarowego pisma, p. Lewinie-Strońskim... — **Red. „Now. Dziennika".).**

—oo—

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH.

Posiedzenie Wiekiego Syońskiego Komitetu Akcyjnego.

(Tel. wł. „Nowego Dziennika")

N. Karlsbad, 23 sierpnia.

Dziś nastąpiło otwarcie sesyi Wielkiego Syońskiego Komitetu Akcyjnego. Zagaił posiedzenie Sokołów. Z niezwykłą swadą oratorską, jaką się przemówienia tego przywódcy syońskiego odznaczają podkreśla Sokołow, że **przeżywamy obecnie doniosłą chwilę, w której się kończy okres dawny, a zaczyna nowy. Mowca przedstawia kolejno wszystkie etapy kampanii prowadzonej wokoło mandatu. Wzywa do wytężenia wszystkich sił, aby módz wykorzystać nasze zwycięstwo. Sił u nas nie brak, musimy je tylko umieć wykorzystać dla naszej sprawy.**

Szczególnie serdecznie wita mowca delegatów, przybyłych na posiedzenie z Palestyny i Ameryki. Korzysta ze sposobności, aby podkreślić, iż żydostwo palestyńskie dowiodło w **tej poważnej chwili, jaką obecnie przeżyło, że stoi na wysokości swych zadań.**

Następnie przemawia przewodniczący Wielkiego Komitetu Akcyjnego rabin dr. Chajes, który dziękuje imieniem Komitetu Akcyjnego Weizmanowi i Sokołowowi za niestrudzoną i owocną działalność dla syonizmu. Wyraża też podziękowanie Balfourowi za jego stosunek do żydowskiej siedziby narodowej.

—o-o—

ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.

Głos rozpaczy Żydów ukraińskich.

Paryż. (ŻBK.). Znany działacz żydowski na Ukrainie dr. Saphir zwrócił się do komitetu wykonawczego żydowskiej światowej konferencyi ratunkowej z gorącym apelem o zwiększenie pomocy głodującym Żydom na Ukrainie. W liście tym m. in. czytamy: „Pomoc, którą obecnie ukraińcy Żydzi otrzymują jest kroplą w morzu nędzy w jakiej żyją ukraińscy Żydzi. Nędza panuje tu bezgraniczna. Wymierają dosłownie całe miasteczka z powodu głodu i chorób. Istnieją miasteczka, w których wszyscy mężczyźni wymarli, żyją tylko sieroty, i wdowy. Kto im pospieszy z pomocą? Poinformujcie cały naród żydowski o tej strasznej nędzy, która trapi nieszczęśliwych naszych braci i siostry na Ukrainie. Społeczeństwu żydowskiemu na Ukrainie grozi zagłada".

Spieszcie z pomocą! Już czas najwyższy!

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce naszego pisma upraszamy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc wrzesień.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH W KRAJU.

Zjazd syon. młodzieży akademickiej

Biuro Zjazdu syon. młodzieży akadem. w Polsce komunikuje nam:

W związku z onegdaj ogłoszonym porządkiem dziennym I. Zjazdu syon. młodz. akadem., studyującej na wyższych uczelniach polskich, wzywa się wszystkie akadem. korporacye syońskie do natychmiastowego podania do Biura Zjazdu ilości delegatów, na nie przypadającej.

Wzywa się powyższe korporacye o odbycie kilku zebrań, temu zjazdowi poświęconych i omówienia na nich wszystkich spraw, objętych porządkiem dziennym Zjazdu.

Uprasza się też poszczególne korporacye w miastach uniwersyteckich o przeprowadzenie w swych okręgach wzmożonej agitacyi wśród żydowskiej młodzieży akademickiej, informując ją o celach i żądaniach Zjazdu. — Adres Biura: Haszachar-Przedświt, Kraków, Stradom 15.

ŻYCIE LITERACKIE.

Konkurs na nagrobek Pereca.

Komitet im. Pereca w Warszawie nadsyła nam następujący komunikat z prośbą o zamieszczenie: Z różnych przyczyn technicznych nie można było dotąd wyznaczyć terminu doręczenia projektów na nagrobek Pereca oraz nie można było ogłosić składu jury. Obecnie po usunięciu wszystkich trudności donosimy:

1) **Ostateczny termin nadsyłania projektów upływa z dniem 1 października.**

2) W skład jury wchodzą następujący pp.: Szalom Asz, Ch. D. Nomberg, dr. G. Lewin, artyści: Berlewi, Gottlieb i Weinlez.

3) Warunki konkursu są następujące: Miejsce ograniczone jest na jeden nagrobek (200 na 115 cm.) Projekt winien być wykonany w formie plastycznej. Materyał według uznania i wyboru projektodawcy.

Uwaga: W wyjątkowych wypadkach jak np. przy przesyłaniu z innych krajów przyjęte będą także rysunki, które w tym wypadku muszą być zaopatrzone w dokładne objaśnienia.

Należy zaznaczyć, do jakiego materyału przedłożony projekt jest dostosowany. Wyznacza się 3 nagrody. Pierwsza — 300,000 mk. druga — 200,000 i trzecia — 100,000. Wszystkie trzy wyróżnione projekty pozostają własnością komitetu im. Pereca. Na wypadek nieuznania żadnego z nadesłanych projektów za możliwy do wykonania znosi się pierwszą nagrodę, dwie dalsze przyznane będą według uznania sądu konkursowego.

Każdy projekt winien być zaopatrzony w godło lub pseudonim autora. To samo godło ma figurować na zamkniętej kopercie, w której znajdować się ma pełne nazwisko i dokładny adres projektodawcy.

4) Przy tej sposobności zwracamy się do wszystkich instytucyi i osób prywatnych, które zbierały na fundusz nagrobka Pereca, aby bezzwłocznie zebraną kwotę nam przesłały. Adres dla listów, przesyłek pieniężnych i projektów brzmi: N. Finkelstein, Warszawa, Chłodna 8.

Upraszamy wszystkie czasopisma o przedrukowanie tego komunikatu. Komitet im. Pereca w Warszawie.

KRONIKA.

Kraków, 26 sierpnia.

Nowe czesne w szkołach akademickich.

Według ostatniego rozporządzenia ministerstwa oświaty unormowano opłaty w szkołach akademickich w sposób następujący: Wysokość opłat uiszczanych przez studentów i wolnych słuchaczy wynosić będzie w r. szkolnym 1922—23: 1) wpisowe 2000 mk. 2) opłata roczna 10.000 mk, 3) opłata za ćwiczenia w pracowniach i seminaryach, licząc za każdą tygodniową godzinę ćwiczeń, według programu wykładów, rocznie: a) w seminaryach i pracowniach bez użycia środków eksperymentalnych 900 mk., b) w pracowniach eksperymentalnych z wyjątkiem chemicznych 1,200 mk., c) w pracowniach chemicznych 1,500 mk., d) opłata za prawo korzystania z biblioteki w szkołach akademickich 1,500 mk. Opłata za ćwiczenia w pracowniach i seminaryach, wymienionych pod III. a) b) c) wynosi trimestralnie jedną ósmą, semestralnie połowę opłaty rocznej. Za ćwiczenia obejmujące więcej niż 10 godzin tygodniowych, oblicza się opłatę jak za ćwiczenia 10-godzinne. Opłata roczna może być złożona w dwu ratach, płatnych z początkiem pierwszego semestru, resp. trimestru i drugiego semestru, resp. trzeciego trimestru. W razie podziału czesnego na dwie raty, wpis na drugi semester resp. trzeci trimestr, będzie uważany za dokonany dopiero po uiszczeniu drugiej raty. Podział zakładów naukowych na kategorye a) b) c) będzie dokonany w każdej szkole akademickiej przez Senat, resp. Radę Wydziałową, przed rozpoczęciem wpisów na rok 1922-23. Student resp. wolny słuchacz, wpisujący się do szkoły akademickiej po upływie pierwszego trimestru, resp. semestru, uiścić ma wpisowe, jeżeli jest świeżo przyjęty, oraz połowę opłaty rocznej należnej opłaty za ćwiczenia i w całości opłatę biblioteczną. Odroczenia opłat udzielać będzie właściwa Rada Wydziałowa na zasadzie pisemnych i należycie udokumentowanych podań.

— Min. Makowski w Krakowie. Wczoraj min. sprawiedliwości Makowski odbył konferencyę z prezydentem sądu apelacyjnego Wolterem i z prezesami sądów okręgowych zachodniej Małopolski. Następnie konferował z nadprokuratorem Czyszczanem. Popołudniu przyjmował licznych interesantów w sprawach prywatnych. Cały dzień dzisiejszy poświęci p. minister komisyi kodyfikacyjnej, a następnie zaś uda się do tutejszych sądów celem zwiedzenia więzień. W niedzielę odjeżdża min. Makowski do Warszawy.

— Wojewoda krakowski dr. Gałecki wyjechał wczoraj wieczorem do Warszawy w sprawach urzędowych.

— Nowy kierownik policyi państwowej w Krakowie. Jak się dowiadujemy, z dniem dzisiejszym objął kierownictwo policyi państwowej w Krakowie w zastępstwie dotychczasowego komendanta dra Szczepańskiego podinspektor Ludwik Klecisek, były radca dyrekcyi policyi.

— Podwyższenie cennika hotelowego. Jak się dowiadujemy, Związek właścicieli krakowskich hoteli wniósł na ręce prezydyum m. Krakowa nowy cennik, który w porównaniu z dawniejszym wyższy jest o 50%.

— Dyrekcya kolejowa w Krakowie wydała na podstawie reskryptu Województwa w Krakowie z dnia 26 lipca br. L. 45946-997 ex 1922 zakaz przyjmowania do przewozu przesyłek bydła, trzody, owiec, kóz, drobiu, mięsa, przetworów mięsnych, tłuszczów, ryb, jaj, mleka, masła i siana do powiatów granicznych Chrzanów, Oświęcim i Biała i Górny Śląsk, o ile do listów przewozowych nie będą dołączone pozwolenia wywozowe tegoż Województwa.

— Zniesienie wagonu sypialnego. Dyrektor kolei państwowych donosi: Z powodu niedostatecznego zaludnienia znosi się z dniem 31 sierpnia br. kurs wagonu sypialnego Kraków—Łódź przy pociągach Nr. 16-315 1316-15. Wagon sypialny odejdzie z Krakowa do Łodzi poraz ostatni dnia 29 sierpnia, z Łodzi do Krakowa dnia 30 sierpnia.

KRONIKA POLICYJNA.

— Wielomilionowa kradzież biżuteryi. Onegdaj wieczorem do mieszkania nieobecnego w Krakowie p. Jana Wójcika przy ul. Wrocławskiej l. 23, włamali się jacyś opryszki i skradli z szafy wielką ilość biżuteryi. Wśród skradzionych przedmiotów znajdują się: dwa zegarki dwukopertowe złote z wielkim łańcuchem złotym damskim, 12 łyżeczek srebrnych z monogramami M. G., kilka par złotych kolczyków, krzyżyk złoty z brylantami, kolia wysadzana koralami, 12 monet srebrnych itd. Wartość skradzionej biżuteryi przekracza trzy miliony mk.

— Okradziony cygan. Do policyi doniósł Józef Kowacz, cygan, że onegdaj w nocy skradziono mu na Błoniach krakowskich konia wartości 80.000 mk.

— Olbrzymia kradzież bielizny. Do magazynu biura spedycyjnego „Cracovia" przy placu Groble l. 5 włamali się onegdaj nieznani sprawcy i skradli 14 tuzinów koszul męskich oraz kilka tuzinów kołnierzyków męskich łącznej wartości 3 miliony mk.

— Samobójstwo. W nocy z 24 na 25 bm. pozbawiła się życia wystrzałem z rewolweru skierowanym w lewą pierś 22-letnia Zofia S., słuchaczka filozofii, zamieszkała przy ul. Kochanowskiego l. 23. Powodem rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy.

Z teatru, literatury i sztuki.

— Po premierze w „Bagateli". Nadzwyczajne przyjęcie, jakiego doznała wczorajsza premiera w „Bagateli", jest zasługą wszystkich wykonawców, którzy byli owacyjnie przyjmowani przez publiczność. Premiera ta powtórzona będzie jeszcze tylko dzisiaj i jutro, poczem w poniedziałek rozpoczynają się występy nowozaangażowanych sił. W sobotę i niedzielę popołudniu 2 przedstawienia po cenach o 50% zniżonych ze specyalnym programem, wieczorem zaś powtórzenie piątkowej premiery. — Loda Rogińska, znakomita primadonna teatrów warszawskich oraz Ludwik Kierski-Sempoliński, świetny wodewilista teatrów Nowości i Stańczyk w Warszawie wystąpią poraz pierwszy w „Bagateli" w poniedziałek 26 sierpnia.

— Z teatru żydowskiego. Dziś w sobotę w teatrze przy ul. Bocheńskiej 7 rozpoczyna gościnne występy znana łódzka trupa artystyczna pod dyrekcyą p. Katza. Zarówno dobór programu, jakoteż i udział pierwszorzędnych sił artystycznych gwarantują imprezie świetne powodzenie.

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.
Sobota: „Żydówka".

TEATR „BAGATELA"
Sobota: Występy wesołej czwórki.

TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHEŃSKIEJ:
Sobota: „Dobrana partya", Wielkie divertissement i „Wojna kobiet".

Z kraju.

Afera Sonntagów — a prasa antysemicka.

W „Chwili" czytamy:

„O aferze Sonntagów donieśliśmy już naszym czytelnikom. Wedle rewelacyi policyi miała Sonntagowa i jej wspólnicy porozumieć się z mordercą jej rodziny, Książkiem i za sutą opłatą odwołać swe obciążające zeznania. Prawdę stwierdzi dopiero wyrok sądowy. My sądem nie jesteśmy i przesądzać wyroku nie możemy. Nie wahamy się jednak już obecnie stwierdzić, że o ile podnoszone przeciw Sonntagowej zarzuty okażą się prawdziwe, byłby haniebny jej postępek godny najsurowszej kary.

Śmiesznym jest jednak patos, z jakim większa część prasy polskiej, szczególnie endecka, aferę tę rozdmuchuje, udając, że dopatruje się w niej dowodu, iż wszystko, co było mówionem i pisanem ze strony żydowskiej o wypadkach listopadowych, było oszczerstwem. Wszak wedle obecnych wyników dochodzeń Sonntagowa odpowiada za to, iż obecnie starała się zatuszować prawdę, którą zeznała dawniej. O współudziale Książka w morderstwie zeznała ona już w pierwszej chwili, a ponieważ dochodzenia dzisiejsze wykazują, że owe zeznania były prawdziwe, przeto nonsensem jest wbrew tej uznanej prawdzie mówić dziś o jakichś oszczerstwach żydowskich. Nowością w całej sprawie jest tylko obecne odwołanie przez Sonntagową swych dawniejszych zeznań. Jeśli odwołanie to jest fałszem, odpowie Sonntagowa za swe obecne fałszywe zeznania a nie za swe dawniejsze prawdziwe.

Niedźwiedzią przysługę wyrządza prasa polska swej sprawie, odświeżając z tej okazyi ranę wypadków listopadowych i rzucając znowu na Żydów zjadliwe obelgi. Jej argumenta bowiem dowodzą przeciwieństwa tego, coby udowodnić miały wedle intencyi autorów".

Inspektoraty szkolne w Polsce. Na obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem ziemi wileńskiej i Górnego Śląska znajdują się ogółem 294 inspektoraty szkolne. Z liczby powyższej przypada na b. Królestwo Kongresowe 86 inspektoratów, na b. zabór austryacki 85, na Poznańskie 59, na Pomorskie 32 i na kresy wschodnie 32. W inspektoratach pracuje ogółem 294 inspektorów szkolnych i 100 zastępców inspektorów oprócz personalu kancelaryjnego.

Zlot szarańczy „rozwojowej". Ze Lwowa donoszą, że w dniach 8, 9, i 10 września odbędzie się tam zjazd wszystkich krajowych komitetów „Rozwoju" — polskiej organizacyi najsmutniejszej sławy.

Ohydny mord pod Lwowem. W dniu 19 bm. wysłana przez matkę zaniosła 12 letnia Franciszka Biernacka, zamieszkała w Zubrzy, objad swemu ojcu, wożącemu cegły na dworzec w Sichowie. Gdy od tej chwili wszelki ślad po niej zaginął — rodzice i posterunek policyi czynili usilne poszukiwania za zaginionem dziewczęciem, o czem onegdaj pisaliśmy. Dopiero wczoraj otrzymali rodzice straszną wiadomość, i ż w lesie sichowskim znalezione zostały zwłoki ich córki. Została ona przez jakiegoś zwyrodniałego zbrodniarza w ohydny sposób zamordowaną. Najpierw zbrodniarz udusił ją, a następnie pociął jej ciało w wielu miejscach ostrem narzędziem, a prawą nogę niemal odłączył od tułowia. Na miejsce mordu wyjechała wczoraj popołudniu komisya sądowo-lekarska i okręgowe wadze śledcze P. P. Wczorajsza zbrodnia w lesie sichowskim przypomina podobny akt mordu, dokonany przed kilku tygodniami na dziewczynie w lesie kleparowskim. Być może, że obie zginęły z ręki tego samego zwyrodniałego zbrodniarza.

„Odszkodowanie". Z Warszawy donoszą: Przed dwoma laty został m. in. zarekwirowany lokal klubu robotniczego im. Grossera na Pradze pod Warszawą. Zagospodarowały się tam bandy chuligańskie Bałachowicza, które zrujnowały doszczętnie cały dobytek klubu, jak również sam lokal. Dzięki interwencyi i interpelacyi w Radzie Miejskiej zwolniono z rekwizycyi połowę lokalu. Wówczas zwrócono się do władz o odszkodowanie, które wówczas wynosiło kilkadziesiąt tysięcy mk.

Po dwóch latach nadeszła odpowiedź, iż przysądzono klubowi tytułem odszkodowania za poniesione straty aż 4555 mk. (cztery tysiące pięćset pięćdziesiąt pięć mk.).

Dział gospodarczy.

Handel i przemysł.

Zwyżka udziałów naftowych. „Świat Naftowy", czasopismo poświęcone sprawom przemysłu naftowego, pisze w ostatnim numerze: Brak zupełny ropy na targu, wobec czego nie zawarto w ostatnich czasach żadnej tranzakcyi. Usposobienie na targu udziałami brutto nader silne. Uległy zwyżce zwłaszcza udziały duże na terenach Lindenbaumów. Przyczyną zwyżki jest w pierwszym rzędzie spadek naszej waluty. Na targu ukazał się w sprzedaży nowy blok udziałów na terenach Lindenbaumów, składający się z następujących objektów: 1) kop. Nobla I i II sekcya, około 100 m. obszaru. 2) Rela-Mela-Beno (Mraźnica). 3) Bruno (Mraźnica). 4) Bertold (Mraźnica). 5) Piłsudski II i III (Borysław). 6) Wit (Borysław). 7) Apollo-Izydor-Dawid (Borysław). 8) Wanda, Galicya. 9) Milano (Mraźnica). 10) Rappaport (Mraźnica). 11) Iriag-Pereprostynia. 12) RappaportPereprostynia. 13) Iriag-Mraźnica. 14) Rappaport-Mraźnica. Cena jednej trzydziestej części udziałów brutto na tych kopalniach wynosi około 8 milionów mk.

Posiedzenie Rady przemysłowo-handlowej. Porządek dzienny posiedzenia Rady przemysłowo-handlowej, mającego odbyć się w dniu 19 września, będzie następujący: 1) Sprawa akcyj uprzywilejowanych. 2) Umowy handlowe z Niemcami. Włochami i Belgią. 3) Położenie gospodarcze Górnego Śląska. 4) Wolne wnioski.

Wycieczki na Targi Wschodnie. Konsulat polski w Morawskiej Ostrawie organizuje w okręgu swoim wycieczkę przedstawicieli wielkiego handlu z Morawskiej Ostrawy, Ołomuńca i Opawy i zapowiada na dzień otwarcia Targów przyjazd 12 osób pod przewodnictwem konsula Vetulaniego

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników ziemi Radomskiej urządza wycieczkę swych członków z rodzinami i wprowadzonymi przez nich gośćmi.

Bratnia Pomoc Słuchaczów Politechniki lwowskiej otrzymała zawiadomienie z Gdańska, że grupa plskich słuchaczów tamtejszej politechniki wybiera się na II. Targi Wschodnie z wycieczką, w której biorą udział również studenci tamtejsi narodowości jugosłowiańskiej, bulgarskiej i finlandzkiej.

Delegat holenderski na II. Targach Wschodnich Pośród wybitnych cudzoziemców, którzy gościc mają na Targach Wschodnich, zapowiedział przyjazd swój radca handlowy poselstwa holenderskiego w Warszawie, p. van Son, który w charakterze urzędowym pragnie zwiedzić Targi celem zapoznania oficyalnych sfer Holandyi z obecnym stanem naszej produkcyi i jej zdolności eksportowe.

O układ handlowy z Japonią. W najbliższych dniach rozpoczną się w Warszawie rokowania polsko-japońskie o traktat handlowy. Ze strony Japonii rokowania będzie prowadziło poselstwo japońskie.

Jednolity abonament telefoniczny. Według informacyj kompetentnych czynników, istnieje zamiar zaprowadzenia w całej Polsce jednolitego abonamentu telefonicznego. Dotychczas jednolity system jest tylko w Małopolsce i b. Kongresówce. W celu ujednostajnienia systemu abonamentowego w najbliższym czasie odbędzie się konferencya w min. poczt i telegrafów.

Giełda krakowska z dnia 25 sierpnia 1922 r

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	czeki, przekazy wpłaty Kupno	Sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	9000 —	9300·—	9200·—	9400	9375 -
Dol. kanadyjskie	8800 —	9150 -	8850 —	9150	—
Franki franc.	690 —	720 —	700·—	730·—	—
Franki belgijskie	660 —	690·—	660·—	690 —	
Franki szwajc.	1700·—	1800·—	1700·—	1800·—	1800 -
Funty szterlingi	39.000	41.000	39.500	41.500	-
Marki niemieck.	4·50	5·50	4 25	5·—	4 75
Korony austr.	— ·10½	—·12½	—·10	— 11	10¾
Kor. czesko.-sł.	310 —	325·—	320·—	335·	335·-
Kor. węgierskie	5·25	6·25	5·25	6·25	6 -
Kor. szwedzkie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. duńskie	1950·—	2050·—	1950 —	2050·—	—
Kor. norweskie	1600·—	1700·—	1600 —	1700·—	—
Lei rumuńskie	55·—	65 —	60·—	70·—	—
Liry włoskie	390·—	410·—	390·—	410·—	400 -
Floreny holend.	3200·—	3400·—	3400 —	3600·—	3600—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	750·—	850·—	
Bank Małopolski	700·—	750·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kred.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol.Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	750·—	875·—	860—750
Handl. Sp. akc. „Impex“	175·—	225·—	
„Polski Glob“ I-III em.	600·—	700·—	650—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	250·—	300·—	
Warsz.Tow.Trans.i Żeglug.	—·—	—·—	
Zieleniewski I-IV em.	7000·—	8000·—	7800—7200
H. Cegielski, Poznań „ex“	4200·—	4600·—	4400—
Warsz. Sp.ak.Bud.Par. I-IIe	1400·—	1600·—	1450—1500
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I-IV em.	1900·—	2100·—	2000—
Zakłady amunic. „Pocisk“	800·—	900·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor“ fabr. samoch.	1000·—	1200·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	28.000-	30.000-	
„Górka“ fabryka cementu	8200·—	8600·—	8400—
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	14000·-	16000·-	
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	5600·—	5800·—	5700—
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	1900·—	2100·—	2000 -
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos“ T. A.	—·—	—·—	
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	1000·—	1200·—	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	3800·—	4200·—	
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk	2400·—	2600·—	2425—2450
Fabr. porcel. w Ćmielowie	3400·—	3600	3500—
Fabr. cukru w Chodorowie	5800		
W. Kucharski fabr. metal.	—		
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—		
„Pharma“ Mag. Jawornicki	3700·—	3800 —	

Zaostrzona sytuacya w sprawie odszkodowań niemieckich.

Wiedeń. PAT. Donoszą z Berlina: Rokowania między rządem niemieckim a delegatami komisyi reparacyjnej weszły w stadyum rozstrzygające. Gabinet zebrał się o godzinie 10 na narady. Kanclerz poinformował reprezentantów komisyi reparacyjnej oficyalnie o projekcie rządu niemieckiego, mającym służyć za podstawę dla moratoryum. Rokowania z delegatami komisyi reparacyjnej trwają dalej. Ich wynik jest trzymany w tajemnicy.

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse“ donosi z Berlina pod datą 25: Rokowania berlińskie zostały chwilowo ukończone. Nie chodzi tu o ostateczne umowy, lecz tylko o projekty pośredniczące, które wczoraj przedstawiono na konferencyi z ministrem finansów Hermesem. Delegaci komisyi reparacyjnej wyjeżdżają dziś do Paryża, gdzie nastąpi rozstrzygnięcie. Ze względu na to, że w rokowaniach nie chodziło o projekty konkretne, stan obecny można uważać za zaostrzenie się sytuacyi.

Berlin. (A. W.) Ostatnie obrady delegatów z rządem berlińskim zaostrzyły niepomiernie sytuacyę. W omawianiu zastawów na moratoryum wystąpiły bardzo silnie różnice zdań. Kanclerz Wirth zaznaczył, że nie ma mowy o państwowych kopalniach ani o lasach państwowych, jako produktywnych zastawach, gdyż zaszkodziłoby to bardzo rządowi na gruncie parlamentarnym i spowodowałoby jego upadek. Wszystko to wskazuje, że do porozumienia nie dojdzie. Wysunięte ze strony rządu niemieckiego nowe propozycye uznali delegaci za niemożliwe do przyjęcia.

Berlin. PAT. Wczorajsza giełda okazała niebywałą panikę, przy katastrofalnym spadku marki niemieckiej i podnoszeniu się dewiz. Dolary podnosiły się z godziny na godzinę, wykazując zwyżkę o przeszło 100 punktów. Przyczyny upatrują w tem, że dotąd nie udało się osiągnąć porozumienia w rokowaniach z przedstawicielami komisyi reparacyjnej. Ceny artykułów pierwszej potrzeby podniosły się we wszystkich gałęziach handlu.

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse“ donosi z Londynu pod datą 25 bm. Uważają tu, że kryzys europejski bardzo się zaostrzył. Lloyd George przerywa ferye i powraca dziś do Londynu. Sądzą, że należy to przypisać przesileniu w sprawie reparacyjnej.

Znowu pogłoski o przygotowaniach wojennych

Berlin. (AW). Z Nadrenii nadeszły tu wiadomości, potwierdzone zresztą ze strony francuskiej, że Francya przygotowuje się do wojskowych kroków. W Kolonii odbyła się narada wojenna głównej komendy francuskiej armii z komendantami poszczególnych załóg francuskich oraz z angielskim marszałkiem Jest już pewnem, że obaj delegaci wyjadą z Berlina.

Dalsze rokowania o porozumienie Francyi z sowietami.

Paryż. (AW). Deputowany Herriot oświadczył, że w Moskwie toczą się już poważne rokowania z rządem sowieckim. Herriot postara się doprowadzić do skutku zbliżenie między Francyą a Rosyą. Francuskie koła polityczne są przekonane, że Herriot zaproponuje udzielenie kredytów rządowi sowieckiemu.

Poważna sytuacya na pograniczu austryacko-węgierskiem.

Wiedeń. (AW). Sytuacya na pograniczu austryacko-węgierskiem a zwłaszcza w Burgenlandzie jest bardzo poważna. Władze węgierskie zarządziły mobilizacyę roczników 1899, 1900, 1901 oraz poczyniły cały szereg przygotowań przypominający czasy roku 1914.

Giełda warszawska z 25 bm.: Dolary Stanów Zjednoczonych tranz. 9340—9000—9100, sprzedaż 9120 kupno 9100. Franki francuskie tranz. 710—708.

Czeki: Gdańsk tranz. 4·00 · 3·85—4 10, sprzedaż 425, kupno 395 Belgia tranz. 691—670—675, sprzedaż 678, kupno 672. Berlin tranz. 4·15—3·67—4·10, sprzedaż 4·25, kupno 3·95. Londyn tranz. 41600—40800—41000, sprzedaż 41150, kupno 40850. Nowy Jork tranz. 9350—9000—9100, sprzedaż 9120, kupno 9080. Paryż tranz. 725—710—715, sprzedaż 715 kupno 712. Praga tranz. 320—312. sprzedaż 310, kupno 306. Szwajcarya tranz. 1760—1748. Wiedeń tranz. 10½, sprzedaż 10·60, kupno 10·40. Włochy tranz. 395.

Kursa dewiz w Pradze z 25 bm. Berlin 1·20—Warszawa 0·25½—0 35½ Marka niem. 1·30—. Marka polska 0·25½—0·35½.

Kursa dewiz w Zurychu z 25 bm. (PAT). Berlin 0·25—, Holandya 205·10—, Nowy Jork 524·½ Londyn 23·40—. Paryż 39 95—, Medyolan 22·90—. Bruksela 38·10—, Kopenhaga 113·¼, Sztokholm 140·— Chrystyania 90·——, Madryt 81·¾—, Buenos Aires 189·—, Praga 18·60—, Budapeszt 0·32—, Bukareszt — Zagrzeb 1·45—, Sofia 3·00—, **Warszawa 0·06½**, Wiedeń 0·00⅝, Austr. korona-stemplowana 0·00¾.

Kursa dewiz w Wiedniu z 25 bm. Amsterdam 32825 Zagrzeb —, Belgrad 83540, Berlin 4485 Bruksela 6117—, Budapeszt 5196—, Bukareszt —·— Kopenhaga 17992, Londyn 375400 Medjolan 364650, N. Jork 83325, Paryż 6385—, Praga 2699. Zurych 15993, Belgia 6055— bułgarskie 459—, dolary 83500, marka niemiecka 4525, angielskie 374850, francus. 6325—, holenderskie ———, włoskie 3608—, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 891—, polskie 9·90—9 98——. rumuńskie 65850

Fatalne skutki zwyżki korony czeskiej.

Praga. PAT. Wczoraj u ministra opieki społecznej zjawiła się delegacya czeskich związków zawodowych, by zwrócić uwagę na poważne skutki przesilenia wywołanego zwyżką korony czeskiej, skutkiem czego ograniczony zostaje wywóz i wzrasta bezrobocie.

Powtórne wiadomości o zamachu na Poincare'go.

Paryż. PAT. „Matin“ donosi, jakoby policya francuska miała odkryć sprzysiężenie na życie Poincarego. Wedle tej informacyi dla wykonania zamachu miał się udać do Paryża niejaki Günther. rzekomo członek wszechniemieckiej organizacyi Consul.

Po zamknięciu kroniki.

Warszawa. (M.) Premier Nowak przyjął dziś również delegacyę wileńskiej gminy żydowskiej. Delegacya przedstawiła stan szkolnictwa żydowskiego na Litwie, prosząc o upaństwowienie szkół żydowskich na Wileńszczyźnie oraz o wyznaczenie subwencyi dla szkół. Premier zaznaczył w odpowiedzi, że sprawa upaństwowienia szkół nie podlega kompetencyi rządu, lecz musi ją załatwić Sejm. Co się tyczy subwencyi, przyrzekł premier załatwić tę sprawę przychylnie.

Warszawa. (M.) W dniu wczorajszym minister spraw wewnętrznych odwołał urlopy wszystkich urzędników, pracujących w urzędach, mających jakikolwiek związek z wyborami. Policya odwołała wszystkie urlopy bez wyjątku. Funkcyonaryusze policyi wszystkich szarż najpóźniej 26 sierpnia mają zgłosić się do służby.

Warszawa. PAT. W komisaryacie rządowym na miasto Warszawę został utworzony specyalny referat wyborczy dla przeprowadzenia prac związanych z przeprowadzeniem wyborów. Na czele referatu stanął p. Kazimierz Świerczewski, naczelnik wydziału prezydyalnego komisaryatu rządu.

Łódź. (A. W.) NPR. wystawia na swej liście wyborczej na pierwszem miejscu inżyniera wojewódzkiego. Posłowie Fichna i Michalak zrezygnowali z kandydatur.

Warszawa. (A. W.) Na dzień 30 bm. zwołane zostało posiedzenie komitetu doradczego nadzwyczajnego komisaryatu do walki z drożyzną, na którem zapaść ma decyzya co do dalszej formy akcyi rządowej w sprawie walki z drożyzną.

Warszawa. (M.) Ministerstwo skarbu ma zamiar wystąpić na radzie ministrów z wnioskiem o znaczne podwyższenie kredytów, przeznaczonych jeszcze przez b. ministra dra Michalskiego na popieranie akcyi budowlanej.

Warszawa. (A. W.) Jak donosi „Gazeta Poranna“, już obecne można się spodziewać na rok przyszły bardzo obfitej produkcyi cukru. Ilość produkcyi obliczają na 30.000 wagonów z ewentualną nawet podwyżką, jeżeli pogoda będzie dopisywała rozwojowi buraków.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Dalsze narady Komitetu Akcyjnego w Karlsbadzie.

Karlsbad. (Tel. wł.) Dziś odbyło się drugie posiedzenie Komitetu Akcyjnego. Przedmiotem narad były sprawy budżetowe na rok 1923. Budżet obejmuje pół miliona funtów, z czego 60.000 na cele oświatowe.

Drobne ogłoszenia.

Mieszkanie z utrzymaniem znajdzie dwóch uczniów z niższych klas gimn. lub wydz. w intel. rodzinie. Wiadomość w biurze ogłoszeń Stattera, Kraków, Grodzka 15. 1562

Wypożyczalnia książek Münz poszukuje panny. 1579

Poszukuję kierownika do samodzielnego prowadzenia składu drzewnego. Wiadomość Metzner, Lubicz 26, między godziną 2—3. 1555

Kilka samochodów ciężarowych od półtora do 4 ton, zdatnych do natychmiastowego użycia, okazyjnie do sprzedania. „Garaż", Kraków, ul. Asnyka 6. koło Hotelu Krakowskiego. 1597

Zdolny akademik poszukuje guwernerki. Wiadomość w biurze dzienników Fischgrunda, Wadowice. 1561

Lexikon Meyera w 19 tomach sprzedam okazyjnie. Wiadomość Podgórze, Zamojskiego 26, drzwi na lewo.

Wózki dziecięce i gumy

poleca najtaniej pracownia i skład wózków

I. BOTWINA

Kraków, ulica Floryańska 38.

Tamże przyjmuje się wszelkie naprawy i odnawianie wózków. 666

Praktykantów poszukuje hurtownia papieru Izak Zucker, Sp. z o. o. w Krakowie, Dietlowska 44. Zgłoszenia tamże. 1580

A. J. FELDMANN

w Podgórzu,

ul. Józefińska L. 1.

Skład szkła okiennego ornamentowego różnokolorowego, katedralnego, matowego, muślinowego, listew złoconych na ramy, kitu szklarskiego dyamentów do szkła, luster i t. d. Przyjmuje stare lustra do odnawiania i obrazy do oprawy. 1744

Ceny umiarkowane.

Kasyerka zdolna

potrzebna zaraz.

Zgłoszenia przyjmuje

Perlberger

Berka Joselewicza L. 18.

Firma „METALLO"

w Bielsku, Strössel 9

kupuje każdą ilość 1523

odpadków metalowych

INSTITUT GRAPHOLOGIQUE Prof. H. GRALSKIEGO

Wydaje oceny charakteru i uzdolnień na podstawie nadesłanych próbek pisma oryginalnego: najodpowiedniejszy jest list z kopertą, pisany atramentem na papierze nielinijkowanym. Po nadesłaniu należytości zasadniczej 1000 Mp. dla 1505

Instytutu, Kraków, Grodzka 64, II. p.

Osobiste przyjęcia co niedzielę od godz. 9—13.

Pracownia tapicerska

przyjmuje wszelkie roboty 1555

B. HAMMER, KRAKÓW, STRADOM 23

sprzedaje otomany, kanapy i fotele rozkładane, przerabia materace, otomany i t. p. **Ceny nader niskie.**

WPISY NA KURSA MATURYCZNE gimnazyalne i seminaryalne

Kraków, ul. Wolska L. 13, II. p.

pod kierownictwem Prof. Karola Pępkowskiego

Osobny oddział dla P. T. Wojskowych

OBEJMUJĄ:

1) Kursa gimn. klas. jednor. i dwuletnie.
2) Kurs gimn. realn. jednor. i dwuletni.
3) Kurs gimn. matem. przyr. szkoły realn. jednor. i dwuletni.
4) Kursa w zakresie 4-ro klas i 6-cio klas gimn.
5) Kurs seminarj. jednor. i dwuletni.

Nauka rozpoczyna się od 1-go września 1922 roku Ilość uczniów ograniczona.

Kierownik fachowy przyjmuje codziennie od godz. 5—7 i pół wieczór. Dla PT. Wojskowych ulgi. 1567



Okręty Rządu Amerykańskiego.

Jedyne okręty Rządu Stanów Zjednoczonych kursujące pomiędzy Bremą-New-Yorkiem i Londynem-New-Yorkiem są następujące linii United States Lines:

George Washington	President Monroe
President Arthur	President Van Buren
President Roosevelt	President Garfield
President Harding	President Polk
President Adams	President Fillmore
i uprzednio	America

Te luksusowe bezpieczne i spokojnie płynące okręty posiadają wszystkie klasy urządzone z najwyższym komfortem, dobrze wietrzone kajuty i niedościgniona w swej dobroci kuchnię.

Emigranci! Nadsyłajcie nam Wasze afidavity, które natychmiast skierujemy do dalszego załatwienia, ułatwiając Wam najszybsze otrzymanie paszportów! Załatwiamy również Wasze kwestyonaryusze do konsulatu i udzielamy wszelkich informacyi.

Wszystko powyższe bezpłatnie. 1565

UNITED STATES LINES

Centrala na Polskę:

WARSZAWA, Senatorska Nr. 28/30.

Oddziały:

Lwów, Kościuszki 2. Wilno, Wielka 67 (Hotel Palace). Baranowicze, Elizejska 34. Białystok, Lipowa 43 Łomża, Senatorska 6

Adres telegr. dla Centrali i wszystkich oddziałów: „COLUMBUS".

„MATURA" Główna Administracya: Kraków, Grodzka 60

Sekretaryat czynny od 9—2 pop. Kierownik fach. przyjmuje od 12—1.

Dodatkowe wpisy na nowy rok szkolny 1922/23 na maturyczne kursy gimn.-realn. (oraz z 6 klas), kursy seminaryjne, kursy wydziałowe dla P. T. Nauczyc.

Przyjmuje się w godzinach urzędowych.

Kursy zbiorowe. Lekcye indywidualne.

Dla zamiejscowych wykłady piśmienne. Jedyny i największy instytut przygotowawczy w Polsce. Informacye i prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź załączać znaczki. 1561

Mimo wielkiej drożyzny wykonuje o 20 proc. taniej

z własnej materyi zagranicznej i krajowej

ubrania męskie 1563

Angielski Zakład krawiecki ul. Zielona L. 14.

NAJSTARSZE W KRAKOWIE

PIERWSZE POLSKIE KURSA MATURYCZNE

Kraków, Karmelicka 56, II. p.

prof. W. D. Tyrankiewiczów rozpoczynają 15 września 9-ty rok wykładów na następujących Kursach:

1) rocznym i dwuletnim gimnazyalnym i seminaryjnym,
2) na Kursie 6-ciu klas szk. średnich,
3) na Kursie 4-ch klas szk. średnich.

Lekcyi udzielają wybitni i fachowi profesorowie w ilości 5-ciu godz. dziennie WYKŁADY w lokalu własnem kursów wedle życzenia przedpoł. lub popoł. Zgłoszenia i informacye w dni powszednie od 11—1 przedpoł. i od 3—6 popoł. 1566

Do lokalu położonego przy najruchliwszej ulicy w śródmieściu o 2 ubikacyach z urządzeniem na I. p. i wystawą na parterze, nadającego się do celów przem.-handlowych

poszukuję spólnika

ewentualnie dam mały kapitał i współpracę. Zgłoszenia pod „Lokal frontowy 5178" do Adm. Nowego Dziennika. 1596

CUKIERNICY!

Różne walce, sztanderki, prasy, etykiety, farby, smaki, syrop, wanalinę, agar-agar i wszystkie przybory dla fabryk cukierków, jakoteż cukierki i czekoladę różnych firm poleca 1447 Tel. 203-85. Tel. 203-85.

SZ. KASSNER, Warszawa, Nalewki Nr. 27

PŁACHTY nieprzemakalne, płótna impregnowane żaglowe, ceraty, chodniki, dywany i prześcieradła gumowe poleca hurtownie i częściowo:

M. Reinhold, Kraków

1496 **ulica Bożego Ciała L. 20.**

Bieliznę męską na miarę

wykonuję według najnowszej mody wiedeńskiej. Łaskawe zgłoszenia pod „Wiedenka" do Adm. „Nowego Dziennika". 1563



Poszukujemy zdolnej rutynowanej korespondentki

polsko-niemieckiej, piszącej biegle na maszynie. Posada natychmiast do objęcia. Znajomość stenografii polsk. lub niem. wymagana. Zgłoszenia między godz. 4—5 popołudniu w Biurze: 1570

„Kerosen" Spółka Naftowa Kraków, Karmelicka 28.



WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE

JEDNOROCZNE i DWULETNIE

KURSA MATURYCZNE

1198 **Prof. CHOLEWY**

prosperujące od 6 lat, które już kilkuset ludziom obojga płci skutecznie dopomogły do zdobycia patentu dojrzałości, **przygotowują** do **matury** w gimnazyach i szkołach realnych, oraz do egz. z 6 kl. gimnazyalnych (realnych). **Umieszczenie Kursów znajduje się w lokalu widnym, czystym, w zimie ogrzanym. Nauki udzielają regularnie w liczbie 5—6 godz. DZIENNIE** doborowi Profesorowie, doświadczeni w stosowaniu skróconej metody. — **WPISY** przyjmuje i informacyi udziela kierownik w swej kancelaryi **przy ulicy Loretańskiej 16, II. piętro Nr. 11** codziennie w godz. 11—1 popoł.

Dokumenta należy przynieść ze sobą.
Prospekty przesyła się pocztą bezpłatnie.

Pierwszorzędna fabryka kosmetyków i perfumeryi

poszukuje dzielnego ze stosunkami dobrze obeznanego

jeneralnego zastępcy na Polskę.

Jedyna sposobność objęcia bezkonkurencyjnego zastępstwa. Towar pierwszorzędnej jakości opakowanie wykwintne. Oferty pod adresem:

Perfumerie u. Seifenfabrik B. TRIEBLER & Co. G. m. b. H.

Berlin, W 15. 1540

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. R. odp. Ozyasz Silbeschein. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.